

ORĘDZIE «URBI ET ORBI» PAPIEŻA FRANCISZKA – WIELKANOC 2025

Chrystus zmartwychwstał, alleluja!

Bracia i Siostry, dobrych Świąt Wielkanocnych!

Dziś, w Kościele, rozbrzmiewa wreszcie Alleluja, niesie się echem z ust do ust, z serca do serca, a jego śpiew sprawia, że na całym świecie Lud Boży płacze z radości.

Z pustego grobu w Jerozolimie dociera do nas wiadomość: Jezusa Ukrzyżowanego „nie ma tutaj, zmartwychwstał” (por. Łk 24, 6). Nie ma Go w grobie, On żyje!

Miłość zwyciężyła nienawiść. Światło zwyciężyło ciemności. Prawda zwyciężyła fałsz. Przebaczenie zwyciężyło zemstę. Zło nie zniknęło z naszej historii – pozostanie aż do końca. Ale nie ma już władzy, nie panuje już, nad tymi, którzy przyjmują łaskę tego dnia.

Siostry i bracia, a zwłaszcza wy, którzy cierpicie i jesteście udręczeni, wasze ciche wołanie zostało wysłuchane, wasze łzy zostały zebrane, ani jedna nie zaginęła! W męce i śmierci Jezusa Bóg wziął na siebie całe zło świata i swoim nieskończonym miłosierdziem je pokonał: wykorzenił diabelską pychę, która zatruwa ludzkie serce i wszędzie sieje przemoc i zepsucie. Zwyciężył Baranek Boży! Dlatego dzisiaj wołamy: „Zmartwychwstał już Chrystus, Pan mój i nadzieja” (Sekwencja Wielkanocna).

Tak, zmartwychwstanie Jezusa jest fundamentem nadziei: począwszy od tego wydarzenia nadzieja nie jest już złudzeniem. Przeciwnie. Dzięki ukrzyżowanemu i zmartwychwstałemu Chrystusowi nadzieja nie zawodzi! Spes non confundit! (por. Rz 5, 5). I nie jest to nadzieja niejasna, lecz wymagająca; nie wyobcowuje, lecz czyni odpowiedzialnymi.

Ci, którzy pokładają nadzieję w Bogu, wkładają swoje wątłe ręce w Jego wielką i mocną dłoń, pozwalają się podnieść i wyruszają w drogę: razem ze zmartwychwstałym Jezusem stają się pielgrzymami nadziei, świadkami zwycięstwa Miłości, bezbronnej mocy Życia.

Chrystus zmartwychwstał! W tym orędziu zawarty jest cały sens naszej egzystencji, która nie jest stworzona dla śmierci, lecz dla życia. Wielkanoc jest świętem życia! Bóg nas stworzył do życia i chce, aby ludzkość zmartwychwstała! W Jego oczach każde życie jest cenne! Życie dziecka w łonie jego matki, podobnie jak życie osób starszych lub chorych, uważanych w coraz większej liczbie krajów za osoby, których należy się pozbyć.

Jak wiele pragnienia śmierci widzimy każdego dnia w licznych konfliktach, które dotyczą różnych części świata! Jak wiele przemocy widzimy często nawet w rodzinach, wobec kobiet czy dzieci! Ileż pogardy okazuje się niekiedy najślabszym, zepchniętym na margines, migrantom!

W tym dniu, chciałbym, abyśmy powrócili do żywienia nadziei i do zaufania innym, nawet tym, którzy nie są nam bliscy lub którzy pochodzą z odległych krajów, z obyczajami, stylami życia, ideami, zwyczajami różnymi od tych najbardziej nam znanych, ponieważ wszyscy jesteśmy dziećmi Bożymi!

Chciałbym, abyśmy na nowo żywili nadzieję, że pokój jest możliwy! Niech z Grobu Pańskiego, z Kościoła Zmartwychwstania Pańskiego, gdzie w tym roku Wielkanoc jest obchodzona tego samego dnia przez katolików i prawosławnych, światło pokoju promieniuje na całą Ziemię Świętą i na cały świat. Jestem blisko cierpiących chrześcijan w Palestynie i w Izraelu, a także całego narodu izraelskiego i narodu palestyńskiego. Niepokoi zaostrzający się klimat antysemityzmu, który szerzy się na całym świecie. Jednocześnie moje myśli kieruję do mieszkańców, a w szczególności do wspólnoty chrześcijańskiej w Gazie, gdzie straszliwy konflikt nieustannie rodzi śmierć i zniszczenie oraz powoduje dramatyczną i haniebną sytuację humanitarną. Apeluję do walczących stron: niech nastanie zawieszenie broni, niech zakładnicy zostaną uwolnieni i udzieli się pomocy ludziom, którzy są głodni i dążą do pokojowej przyszłości!

Módlmy się za wspólnoty chrześcijańskie w Libanie i Syrii, które, podczas gdy ten drugi kraj przeżywa delikatny przełom w swojej historii, dążą one do stabilności i uczestnictwa w losach swoich narodów. Zachęcam cały Kościół, aby z uwagą i modlitwą wspierał chrześcijan umiłowanego Bliskiego Wschodu.

Kieruję również szczególną myśl do mieszkańców Jemenu, którzy z powodu wojny doświadczają jednego z najgorszych „przedłużających się” kryzysów humanitarnych na świecie, i zachęcam wszystkich do znalezienia rozwiązań poprzez konstruktywny dialog.

Niech Zmartwychwstały Chrystus wyleje wielkanocny dar pokoju na udręczoną Ukrainę i pobudzi wszystkich zaangażowanych do kontynuowania wysiłków na rzecz osiągnięcia sprawiedliwego i trwałego pokoju.

W ten świąteczny dzień pomyślmy o Południowym Kaukazie i módlmy się o rychłe podpisanie i wdrożenie ostatecznego porozumienia pokojowego między Armenią a Azerbejdżanem, które prowadziłoby do bardzo upragnionego pojednania w regionie.

Niech światło Wielkanocy wzbudzi dążenia do zgody na Bałkanach Zachodnich i wesprze odpowiedzialnych za życie polityczne w ich wysiłkach na rzecz uniknięcia eskalacji napięć i kryzysów, a także partnerów tego regionu – w odrzuceniu postaw niebezpiecznych i destabilizujących.

Niech Zmartwychwstały Chrystus, nasza nadzieja, obdarzy pokojem i pokrzepieniem mieszkańców Afryki, będących ofiarami przemocy i konfliktów, zwłaszcza w Demokratycznej

Republice Konga, Sudanie i Sudanie Południowym. Niech wspiera tych, którzy cierpią z powodu napięć w Sahelu, Rogu Afryki i regionie Wielkich Jezior, a także chrześcijan, którzy w wielu miejscach nie mogą swobodnie wyznawać swojej wiary.

Żaden pokój nie jest możliwy tam, gdzie nie ma wolności religijnej, ani tam, gdzie nie ma wolności myśli i słowa oraz szacunku dla opinii innych osób.

Żaden pokój nie jest możliwy bez prawdziwego rozbrojenia! Potrzeba zapewnienia przez każdy naród swej obrony nie może przerodzić się w powszechny wyścig zbrojeń.

Niech światło Wielkanocy pobudza nas do przełamywania barier, które tworzą podziały i są obarczone konsekwencjami politycznymi i ekonomicznymi. Niech zachęca nas do troski o siebie nawzajem, do zwiększania wzajemnej solidarności, do pracy na rzecz integralnego rozwoju każdej osoby ludzkiej.

Niech w tym okresie nie zabraknie naszej pomocy narodowi birmańskiemu, od lat już nękanemu konfliktem zbrojnym, który odważnie i cierpliwie stawia czoła konsekwencjom niszczycielskiego trzęsienia ziemi w Sagaing, będącego przyczyną śmierci tysięcy ludzi i cierpienia wielu ocalałych, w tym sierot i osób starszych. Módlmy się za ofiary i ich bliskich oraz dziękujmy serdecznie wszystkim hojnym wolontariuszom niosącym pomoc. Zapowiedź zawieszenia broni, przez różne podmioty w tym kraju, jest znakiem nadziei dla całej Mjanmy.

Apeluję do wszystkich na świecie, którzy ponoszą odpowiedzialność polityczną, aby nie ulegali logice lęku, która zamyka, lecz wykorzystywali dostępne zasoby, aby pomagać potrzebującym, walczyć z głodem i wspierać inicjatywy promujące rozwój. One są „orężem” pokoju: te, które budują przyszłość, zamiast siać śmierć!

Niech nigdy nie zabraknie zasady humanitaryzmu jako fundamentu naszych codziennych działań. W obliczu okrucieństwa konfliktów, które dotyczą bezbronnych cywilów, uderzają w szkoły i szpitale oraz w pracowników organizacji humanitarnych, nie możemy pozwolić sobie na zapomnienie, że celem zniszczenia nie są obiekty, lecz ludzie – posiadający duszę i godność. A w tym roku jubileuszowym, niech Wielkanoc będzie również sposobną okazją do uwolnienia jeńców wojennych i więźniów politycznych!

Drodzy Bracia i Siostry!

W Paschę Chrystusa Pana śmierć zwarła się z życiem w przedziwnym pojedynku – lecz Pan żyje teraz na wieki (por. Sekwencja Wielkanocna) i zaszczepia w nas pewność, że my również jesteśmy powołani do uczestnictwa w życiu, które nie zna zachodu, w którym nie będzie już słychać szczęku broni i echa śmierci. Powierzmy siebie Temu, który jako jedyny może uczynić wszystko nowe (por. Ap 21, 5)!

Wszystkim życzę dobrych Świąt Wielkanocnych!